

**Językoznawcy mówią, że nadużywamy zaimków dzierżawczych typu „mój”, „twój”, zamiast stosować zaimek „swój”. Dlaczego raz można zastąpić wyraz *swój* słowem *mój*, a innym razem nie jest to możliwe? Kiedy należy stosować zaimek *swój*, a kiedy *mój*?**

### Zaimki „mój” i „swój”

Zaimek dzierżawczy „swój” odpowiada zaimkom dzierżawczym: *mój, nasz, twój, wasz, jego, jej, ich* i odnosi się do przedmiotu należącego do osoby nazywanej w zdaniu przez podmiot.

Zaimki typu *mój - swój* tylko pozornie znaczą to samo. W praktyce zwykle nie można ich dowolnie zamieniać.

### Zalecany zaimek „swój”, ale...

W zdaniach typu:

*Wzięłam swoją (nie: *moją*) książkę; Dałem mu swój długopis; Jadę swoim samochodem.*

w których osoba mówiąca - nadawca (podmiot domyślny: *ja*) jest właścicielem rzeczy (np. *książki*), zalecane jest stosowanie zaimka „swój”; zgodnie z zasadą, że „jeśli rzecz, o której się mówi, należy do właściciela wskazanego przez podmiot, zamiast zaimka *mój, moja, moje* w odpowiednim przypadku używamy zaimka *swój, swoja, swoje*. Na przykład: *Zaprosiłam swojego (nie: *mojego*) kuzyna. (...) Pokażę ci swoje (nie: *moje*) mieszkanie.”.\**

Zdaniem prof. Mariana Bugajskiego z Uniwersytetu Zielonogórskiego przytoczona zasada „we współczesnej (mniej starannej) polszczyźnie jest nagminnie łamana. Wobec tego zdanie *Naprawiłem mój (zamiast swój) samochód.* w języku potocznym (mniej starannym) jest dopuszczalne”.

**Uwaga:** Użycie zaimka „mój” jest uzasadnione, jeśli nadawca chce podkreślić, że dana rzecz należy właśnie do niego lub że ktoś jest właśnie z nim związany (akcent zdaniowy pada na zaimek „mój”), np.:

*Wzięłam moją książkę, nie twoją; W kinie byłam z moim mężem.*

## Tylko „swój”

Jeśli rzecz, o której mówi nadawca, należy do właściciela (w zdaniu - podmiot), wówczas używamy zaimka „swój” (*swoja, swoje,...*), np.:

*Marek wziął swój rower; Czy przeczytałaś swój list?*

## Tylko „mój”

Bywają zdania, w których zaimka *mój* nigdy nie można zastąpić wyrazem *swój*.

1. *Mój komputer ma nowe oprogramowanie; Twój rower stoi w garażu.*

W tych przykładach jest zaimek *mój* (lub *twój*), ponieważ nazwa posiadanej rzeczy (*komputer, rower*) występuje w funkcji podmiotu.

Zamiana zaimka „mój” na „swój” jest niemożliwa, bo zdanie straci sens, np. *Moja (nie: swoja) książka leży na półce.*

2. *Maria przeczytała twój list; Jan wziął moją komórkę.*

W tych zdaniach rzeczowniki: *Maria, Jan*, pełnią funkcję podmiotu, ale osoby nazwane tymi rzeczownikami nie są właścicielami rzeczy (*listu, komórki*) określanych przez zaimek dzierżawczy (*mój* lub *twój*). W tych zdaniach nigdy nie zastępujemy zaimka „mój” zaimkiem „swój”, bo zmienilibyśmy treść tych zdań; np. w zdaniu „Jan włączył *mój* komputer.” nadawca informuje o tym, że Jan (podmiot) zajmuje się komputerem, który do niego nie należy, ponieważ właścicielem komputera jest nadawca. Gdyby w zdaniu zamiast zaimka „mój” znalazł się zaimek „swój”, wtedy zdanie brzmiałoby „Jan włączył *swój* komputer.” i właścicielem komputera stałby się Jan.

## Za dużo zaimków dzierżawczych

Jeżeli z kontekstu wynikają informacje, np. o właścicielu rzeczy, wtedy należy zrezygnować z zaimków typu: „mój”, „swój”, np.:

*Po pracy wróciłem do (swojego) domu; Byłam w kinie z (moim) synem.*

### **Czyja żona?**

Profesor Mirosław Bańko z Uniwersytetu Warszawskiego, aby uzmysłwić, że zaimunek „swój” to nie to samo co „mój”, zalecał porównanie informacji: „Spotkał się ze *swoją* żoną” i „Spotkał się z *moją* żoną”.

Barbara Ellwart

<sup>\*)</sup> „Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN” z 2012 r.